

Jarosław Krasnodębski,
Instytut Historii i Archiwistyki, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Jerzy Hickiewicz
Oddział Opolski SEP, Pracownia Historyczna SEP, Politechnika Opolska

POWSTANIE I ROZBUDOWA ELEKTROWNI MIEJSKIEJ W STANISŁAWOWIE (1925-1939)

CREATION AND EXTENSION OF POWER STATION IN STANISŁAWOW (1925-1939)

Streszczenie: Realizacja budowy Elektrowni Miejskiej trwała od 1925 do 1930 roku. Głównym jej inicjatorem był burmistrz Stanisławowa Waclaw Chowaniec, który na pierwszej sesji rady miasta w 1925 roku uznał to za jeden z główniejszych celów gospodarki miejskiej. Miasto po włączeniu Knihininia Miasta i Knihininia Kolonii oraz innych gmin podmiejskich potrzebowało, jak nigdy dotąd, stałej dostawy energii elektrycznej. Nowoczesna trójfazowa elektrownia o mocy 1,2 MW i napięciu 6,3 kV powstała według projektu wybitnych profesorów Politechniki Lwowskiej Gabriela Sokolnickiego i Ludwika Ebermana. Do napędu generatorów zastosowano silniki diesla przystosowane do paliwa płynnego jak i do gazu ziemnego, z uwagi na złoża gazu ziemnego w pobliżu Stanisławowa. Zapotrzebowanie na energię elektryczną było tak duże, że już w 1936 roku elektrownia przekroczyła swoją maksymalną wydajność. W latach 1937-1941 przystąpiono do jej rozbudowy, realizując czteroletni plan inwestycyjny. Większość prac udało się ukończyć jeszcze przed wojną. Wybudowano maszynownię, w której zainstalowano dwa turbosespoły parowe o mocy 500 i 1500 KW oraz rozdzielnię. Wybudowano też dwa kotły parowe i chłodnię kominową. Po rozbudowie elektrownia osiągnęła moc 3.2 MW. Wybuch wojny, pokrzyżował niestety ukończenie prac związanych z elektryfikacją powiatu stanisławowskiego i tłumackiego.

Abstract: Construction of Power Station continued from 1925 to 1930. The city mayor, Władysław Chowaniec was its general facilitator. In 1925, during first meeting of city council, he claimed that development of power station is a priority of local economy. After exemption of Knihinin City and Knihinin Colony and other of municipalities, city needed permanent delivery of electricity. The modern, three-phase power station with the power of 1,2 MW and voltage 6,3 kV was based on the project made by professors from Lviv Polytechnic Gabriel Sokolnicki and Ludwik Eberman. Considering deposits of gas located nearby Stanisławow, diesel engines used for generator driving, were adapted for liquid fuel and also gas. Consumption for electricity was enormous so in 1936 power station exceeded its maximum efficiency. In 1937-1941 development had been undertaken, implementing four-year plan investment. Most of work had been done before war. Engine room with two wind turbine steam generators with power of 500 and 1500 KW and substation had been built. They built also two steam boilers and cooling tower. After expansion, power station reached power 3.2 MW. The outbreak of war has ruined works connected with electrification of stanisławowski and tłumacki districts.

Słowa kluczowe: *Elektrownia Miejska, Stanisławów, Waclaw Chowaniec, elektryfikacja*

Keywords: *Power Station, Stanislawow, Waclaw Chowaniec, electrification*

1. Wprowadzenie

Stanisławów, położony w południowo-wschodniej części Kresów Wschodnich stanowił jeden z ważniejszych ośrodków miejskich w tej części Polski. W okresie międzywojennym awansował najpierw w 1921 roku na stolicę województwa stanisławowskiego, a cztery lata później zwiększył kilkakrotnie swoje terytorium po włączeniu Knihininów Miasta i Kolonii oraz okolicznych gmin podmiejskich. Zrodził się wówczas problem elektryfikacji tzw. „Wielkiego

Stanisławowa”, obejmującego 2 227,5 ha obszaru. Przyłączone dzielnice nie posiadały ulicznego oświetlenia, największa bowiem elektrownia zbudowana przed wojną w Knihininie Mieście została przez wojska rosyjskie zupełnie zniszczona. A w samym Stanisławowie działały tylko mniejsze elektrownie o niewielkim zasięgu. Na wysokości zadania stanął ówczesny burmistrz Waclaw Chowaniec (1887-1985), współwłaściciel kompleksu kamienic w centrum Stanisławowa, w których znajdowała się

drukarnia firmowana imieniem i nazwiskiem jego ojca Stanisława Chowańca (1862-1910). Obok działała także elektrownia prądu stałego o niewielkiej mocy, zaopatrująca po części także innych prywatnych konsumentów. Pomimo różnic narodowościowych i wyznaniowych członków rady miejskiej burmistrzowi udało się ich przekonać o wielkiej potrzebie elektryfikacji miasta już na pierwszym jej posiedzeniu w 1925 roku.

2. Nowoczesna trójfazowa elektrownia w Stanisławowie

Odpowiedni projekt Elektrowni Miejskiej przygotowany został przez dwóch profesorów Politechniki Lwowskiej, wybitnego elektroenergetyka, którego firma prowadziła prace elektryfikacyjne niemal w całej Polsce, Gabriela Sokolnickiego (1877-1975) i konstruktora silników spalinowych Ludwika Ebermana (1885-1945)¹.

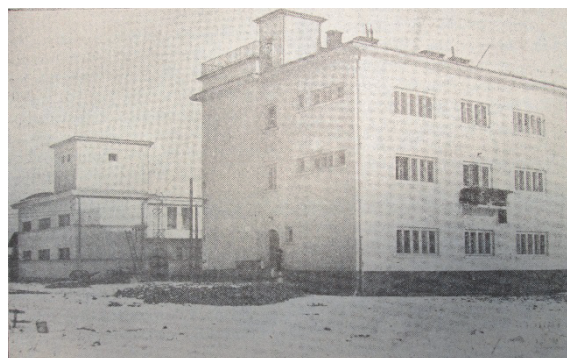
Ze względu na brak środków realizacja inwestycji była wydłużana kilkakrotnie. Udało się ją dokończyć i uruchomić dopiero w połowie 1930 roku, w trakcie wielkiego światowego kryzysu gospodarczego. Nie był to jednak przypadek, światowa gospodarka nękana kryzysem potrzebowała nowych tańszych technologii, a te oparte były najczęściej na elektryczności. Kierownikiem budowy elektrowni i pierwszym jej dyrektorem został Leszek Czajkowski (1881-1930), który przed tym kierował biurem technicznym zakładów Stoczni Gdańskiej we Lwowie, był też przez pewien czas, poprzedzający wyjazd do Lwowa, współpracownikiem prof. Sokolnickiego. Jednak, gdy tylko uruchomiono maszyny elektrowni schorowany Czajkowski jeszcze w październiku tego samego roku zmarł i został pochowany na cmentarzu miejskim w Stanisławowie². Na jego miejsce zatrudniono od 19 listopada 1930 roku inżyniera Bronisława Kazimierza Komorowskiego³.

¹ Vide: J. Krasnodębski, J. Hickiewicz (współpraca), *Elektrownia Miejska w Stanisławowie (1925-1930)*, [w:] *Po stronie pamięci i dialogu... Stanisławów i Ziemia Stanisławowska w dobie przemian społecznych oraz narodowościowych XIX i pierwszej połowy XX wieku. Tom II. Gospodarka, kultura, religia*, red. P. Hawrylyszyn, M. Kardas, A.A. Ostanek, Warszawa-Stanisławów 2017, s. 76-86.

² Ibidem, s. 82.

³ Archiwum Obwodowe w Iwano-Frankiwsku (AOIF), f. 27 op. 1, spr. 495, k. 89, Protokół z działalności rewizji działalności finansowej i

Elektrownia została wybudowana w pobliżu linii kolejowej, na specjalnie przeznaczonym do tego gruncie zakupionym w dzielnicy „Kolonia” przy ulicy Dekerta. Budynek Elektrowni Miejskiej i wyposażenie hali maszyn pochłonęły ogromną kwotę 3 mln zł. (ocenę wysokości powyższej kwoty ułatwia porównanie wysokości najniższego uposażenia, które w 1938 roku wynosiło 100 zł, a w 2017 roku 2 000 zł). Realizację tej wielkiej inwestycji udało się dokonać przede wszystkim dzięki uzyskaniu kredytu inwestycyjnego, którego udzielił Bank Gospodarstwa Krajowego w wysokości 1,65 mln zł. W świetle najnowszych badań wynika, że były to dwa kredyty długoterminowe o wartości 1 mln i 250 tys. zł oraz dwa przyznane na okres krótkoterminowy w kwocie 150 tys. i na 250 tys. zł, resztę zaś należności zaciągniętych na kredyty towarowe należało spłacić w ciągu czterech lat⁴.



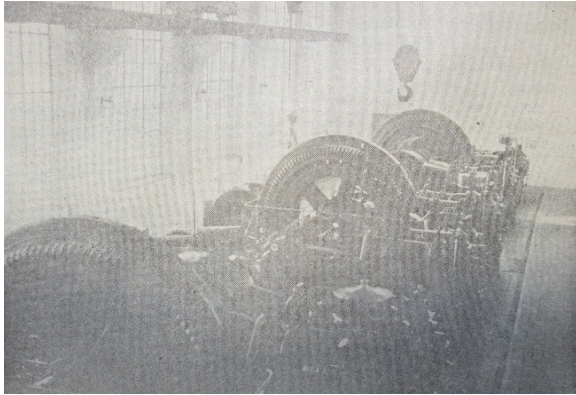
Fot. 1. Hala maszyn i budynek Elektrowni Miejskiej w Stanisławowie[6]

Zakład elektryczny w Stanisławowie składał się z: elektrowni, sieci zasilającej stacje transformatorowe oraz sieci rozdzielczej. W hali maszyn elektrowni, o powierzchni 330 m kw., umieszczone były trzy zespoły prądotwórcze. Każdy zespół składał się z czterocylindrowego silnika napędowego typu diesel, o mocy 575 KM, o 215 obr/min. Silniki wykonane w Stoczni Gdańskiej przystosowane były do paliwa płynnego jak i do gazu ziemnego. Był to ważny szczegół, ponieważ w pobliżu Stanisławowa znajdowały się złoża gazu ziemnego. Spaliny silnikowe wykorzystywane były do ogrzewania pomieszczeń. Z każdym silnikiem sprzęgnięty był trójfazowy generator prądu przemiennego,

gospodarczej m. Stanisławowa wykonanej w okresie 25 I – 4 III 1937.

⁴AOIF, f. 27, op. 1, spr. 467, k. 7-13, Wnioski oddłużeniowe z 1935 roku; *Miasto Stanisławów w świetle lat i cyfr*, Stanisławów 1931, s. 43.

o mocy 400 kW, napięciu 6,3 kV, częstotliwości 50 Hz. Generatory wykonane były przez firmę Polskie Zakłady Elektryczne Brown Boveri SA, w fabryce w Żychlinie.



Fot. 2. Trzy zespoły prądotwórcze z generatorami o mocy 0,4 MW [6]

W hali maszyn umieszczona była też rozdzielnia o dwóch poziomach. Część wysokonapięciowa znajdowała się na poziomie niższym, część niskonapięciowa złożona z 10 pól do obsługi generatorów i sieci w elektrowni na górze. Sieć rozdzielcza wysokiego napięcia 6 kV, o długości 16 km wykonana była jako kablowa i połączona w pierścień. Zasilala ona stacje transformatorowe, których było 12 (inne źródła podają, że 14). Stacje transformatorowe zlokalizowane były w piwnicach domów jak np. w hotelach Union i Warszawa oraz w specjalnych kioskach. Umieszczone w stacjach transformatory olejowe o mocy od 30 kVA do 100 kVA, (łącznie moc pozorna transformatorów wynosiła 1 115 kVA) o napięciu 6000/380 V połączone były po stronie niskiego napięcia w gwiazdę z przewodem zerowym, co umożliwiało zasilanie odbiorców jednofazowych napięciem 220 V. Sieć rozdzielcza niskiego napięcia o łącznej długości 77 km prowadzona była w śródmieściu kablami, na przedmieściu jako napowietrzna. Przy obliczaniu sieci założono u odbiorców 30 000 żarówek o mocy 40 W, przy czym zakładano, że jednocześnie może być czynnych 15 000 żarówek. Obciążenia silnikami elektrycznymi nie brano pod uwagę przyjmując, że będą one głównie używane w dzień, gdy odbiorcy nie będą korzystali z oświetlenia elektrycznego. Oświetlenie elektryczne ulic przewidziano dla głównej arterii komunikacyjnej miasta prowadzącej od dworca kolejowego do centrum miasta i zastąpienia nim, czynnego w mieście, oświetlenia gazowego. Zaprojektowano 72

lampy, w tym 53 po 300 W oraz 19 po 200 W. Na przedmieściach, które nie posiadały oświetlenia gazowego, przewidziano 2 lampy „silne” po 300 W oraz 36 lamp po 100 W i 240 po 50 W. Było to więc oświetlenie, nawet jak na ówczesne czasy, nadzwyczaj oszczędne, co zresztą sami projektanci podkreślali⁵.

Uruchomiona Elektrownia Miejska projektowana była z myślą na około 4 tys. odbiorców, a jej rzeczoznawcy zakładali, że osiągnie ten stan dopiero w 1940 roku. Jak się okazało zapotrzebowanie na prąd wśród mieszkańców Stanisławowa było o wiele większe. Przez sześć lat od momentu uruchomienia zakładu przewidywana liczba odbiorców została przekroczona ponad dwukrotnie, co najlepiej pokazują poniższe statystyki: 1930 – 1.374 odbiorców, 1931 – 4.097, 1932 – 5.519, 1933 – 6.542, 1934 – 7.864, 1935 – 9.450, 1936 – 10.359⁶. Ten duży wzrost zawdzięcza się także sprawnemu kierownictwu inżyniera Komorowskiego, który według komisji rewizyjnej „dba skrupulatnie o utrzymanie świadczeń elektrowni na należytym poziomie i o zdobycie dla zakładu jak największej liczby konsumentów”⁷.

3. Rozbudowa elektrowni

W dalszej perspektywie Elektrownia Miejska wymagała niezbędnej rozbudowy. Wyposażenie hali maszyn w trzy zespoły prądotwórcze o łącznej mocy 1200 kW nie wystarczało na pokrycie aktualnego zapotrzebowania. W 1936 liczba odbiorców energii była już na tyle duża, że doprowadziło to do przekroczenia wydajności Elektrowni Miejskiej (według spisu ludności z 1931 roku miasto miało ponad 60 tys.⁸ mieszkańców). Zaczęły pojawiać się coraz częstsze przerwy w dostawie energii elektrycznej, a dyrekcja zakładu zmuszona była

⁵ AOIF, f. 2. op. 2, spr. 890, k. 1-3 i 43, Opis techniczny z 18 X 1928 i 6 XI 1933; *Miasto Stanisławów w świetle lat i cyfr*, Stanisławów 1931, s. 40-41.

⁶ *Rozbudowa Elektrowni Miejskiej w Stanisławowie*, „Kurier Stanisławowski” 1936, nr 47 z 22 XI; *Zestawienie statystyczne Elektrowni Miejskiej w Stanisławowie*, „Dziennik Rozporządzeń Gminy Król. Wolnego Miasta Stanisławowa” 1938, nr 4, s. 34.

⁷ AOIF, f. 27, op. 1, spr. 379, k. 8, Protokół komisji kontrolującej radę miasta z wykonania budżetu z 10 III 1931.

⁸ *Mały Rocznik Statystyczny 1936*, Warszawa 1936, s. 16.

ograniczyć możliwość przyjmowania nowych zgłoszeń oraz zmniejszyć jej dostawy dla większych odbiorców w okresie zimowym. W takiej sytuacji zakładowi groziło niedotrzymanie umów zawartych z odbiorcami i w efekcie całkowite wstrzymanie pracy. Zdawało sobie z tego sprawę również Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Dnia 5 października 1936 roku na odbytej konferencji w Warszawie z udziałem delegacji ze Stanisławowa ministerstwo uznało bowiem „konieczność natychmiastowej rozbudowy”. Podczas dyskusji zastanawiano się też nad możliwością dostaw energii elektrycznej z innego źródła, jakim była elektrownia Towarzystwa Eksploatacji Soli Potasowych w Kałuszu. Zebrani doszli jednak do wniosku, że koszt budowy nowej elektrycznej linii przesyłowej łączącej Stanisławów z elektrownią w Kałuszu o mocy, której potrzebuje Stanisławów, wyniesie tyle samo co rozbudowa Elektrowni Miejskiej. Poza tym, jak się okazało, wytworzenie energii na miejscu było trzykrotnie tańsze od wytworzonej w Kałuszu na skutek żądanej ceny przez TESP. W jednym czy drugim wypadku kasa magistratu Stanisławowa nie posiadała wystarczających środków, by zrealizować daną inwestycję. Wobec czego kilka dni później ministerstwo miało wypowiedzieć się, czy w ramach czteroletniego planu inwestycyjnego miasto otrzyma pożyczkę długoterminową, która nie będzie przekraczać kilkuset tysięcy złotych, najprawdopodobniej jednak nic z tych obietnic nie wyszło. Pomimo to, plan czteroletni był nadal aktualny. Obejmował on rozbudowę elektrowni przypadającą na lata 1937-1941, przede wszystkim w oparciu o kupno dwóch turbozespołów parowych o mocy 500 i 1500 KW, dwóch kotłów parowych oraz budowę nowych budynków z myślą o ich pomieszczeniu. W ten sposób dzięki kotłom opalanym miętem węglowym produkowałyby tanią energię elektryczną, a łączna moc elektrowni wzrosłaby do 3,2 MW. Wykonanie tej części planu szacowano na około 800 tys. zł. Poza tym przewidywano również powiększenie sieci przesyłowej elektrowni na powiat stanisławowski i tłumacki wraz z miastami Tyśmiennicą i Tłumaczem⁹.

⁹ AOIF, f. 27, op. 1, spr. 490, k. 33, Pismo do Banku Gospodarstwa Krajowego 21 III 1937; *Rozbudowa Elektrowni Miejskiej w Stanisławowie*, „Kurier Stanisławowski” 1936, nr 47 z 22 XI.



Fot. 3. Reklama elektrowni [3]

W takiej sytuacji, gdy zaistniało zagrożenie zapewnienia dostaw energii elektrycznej dla odbiorców i nie wywiązywania się z zawartych umów, dyrekcja Elektrowni Miejskiej przystąpiła do jej rozbudowy jeszcze pod koniec 1936 roku. W celu budowy dwóch kotłowni i hali turbin zatrudniono 80 bezrobotnych do pracy na trzy zmiany. Zarząd Miejski zawarł także umowę na dostawę kotłów z firmą krajową Babcock – Zieleniewski oraz na dostarczenie turbin z firmą Polskie Towarzystwo Elektryczne Asea. Do połowy 1937 roku zdążył obu firmom przekazać 200 tys., zaś kwotę 400 tys. zł zobowiązał się zapłacić w ciągu trzech lat. W żaden sposób nie mógł jednak pokryć kolejnych wydatków w wysokości 200 tys. zł. przeznaczonych między innymi na wykończenie budynków i urządzeń elektrycznych rozdzielni. W pewnej części prace te opłacała z własnych funduszy Elektrownia Miejska, która rocznie uzyskiwała około 90 tys. zł. czystego zysku. Na dany moment nie znamy niestety głównego źródła dofinansowania jej rozbudowy. Wiadomo jednak, że już w pierwszej połowie 1938 roku udało się przeprowadzić najważniejsze inwestycje, polegające na umieszczeniu dwóch wspomnianych turbozespołów i kotłów parowych oraz zarezerwowano miejsce na trzeci turbogenerator o mocy 3000 KW i trzeci kocioł. Udało się także wybudować „wieżę chłodniczą” (chłodnię kominową) do chłodzenia wody. W związku z zainstalowaniem nowych zespołów prądotwórczych powstała dodatkowa rozdzielnia o napięciu

6 kV. Rozpoczęto także prace nad rozbudową sieci rozdzielczej w Stanisławowie i na terenie powiatu stanisławowskiego i tłumackiego, które planowano zakończyć w 1941 roku. Wybuch wojny we wrześniu 1939 roku uniemożliwił między innymi także wykonanie przyłączy domowych oraz zamontowania lamp świetlnych w terenie¹⁰.

4. Elektrownie we wschodnich rejonach ówczesnej Polski

Samorządowe elektrownie powstawały również w sąsiednich miastach Galicji Wschodniej. We Lwowie elektrownia prądu przemiennego, „na Persenkówce” została wybudowana jeszcze w latach 1908-10. Przed pierwszą wojną światową osiągnęła już moc 8,5 MW. Podczas I wojny światowej została zniszczona. Odbudowana po wojnie szybko się rozwijała. W 1925 roku osiągnęła moc 19,2 MW, w 1938 roku 25,9 MW a liczba odbiorców wynosiła ok 60 tys.¹¹ W 1939 roku moc elektrowni wzrosła do 45,9 MW. Lwów w tym czasie był trzecim, co do ilości mieszkańców, miastem Polski (według spisu ludności z 1931 roku miał 316 tys. mieszkańców)¹². W kolejnym sąsiednim wojewódzkim mieście Tarnopolu (w 1931 roku miasto liczyło 36 tys. mieszkańców)¹³ wytwarzanie trójfazowego prądu przemiennego rozpoczęło się w 1931 roku, od zasilania prądem przemiennym jedynie peryferyjnych dzielnic. Generator o mocy 1,0 MW uruchomiono dopiero w 1937 roku¹⁴. W Przemysłu (liczącym w 1931 roku 51 tys. mieszkańców)¹⁵ również według projektu prof. Sokolnickiego wybudowano już w 1926 roku podobną elektrownię jak w Stanisławowie, ale o znacznie mniejszej mocy, bo tylko 0,27 MW. W latach 1931/2 zainstalowano jeszcze jeden generator o mocy 0,6 MW¹⁶.

¹⁰ AOIF, f. 27, op. 1, spr. 507, k. 5, Objaśnienie do planu inwestycyjnego; AOIF, f. 27, op. 1, spr. 527, k. 51, Opis wykonanych inwestycji Elektrowni Miejskiej w roku 1937/38; AOIF, f. 27, op. 1, spr. 808, k. 53, Opis działalności rezultatów Elektrowni Miejskiej za rok 1938/39 z 22 VII 1939.

¹¹ *Historia Elektryki Polskiej*. Tom II, redaktor przewodniczący K. Kolbiński, Warszawa 1977, s.169-167.

¹² *Mały Rocznik...*, s. 16.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Historia Elektryki Polskiej*, s. 170.

¹⁵ *Mały Rocznik...*, s. 16.

¹⁶ *Historia Elektryki Polskiej*, s. 162.

Wschodnie województwa Polski z okresu międzywojennego (wileńskie, nowogródzkie, poleskie, wołyńskie) nie miały rozwiniętego przemysłu i były bardzo słabo zelektryfikowane. Jedynie największe na tym terenie miasto Wilno posiadało od 1903 roku elektrownię miejską prądu stałego, która w 1912 roku osiągnęła moc 1.7 MW. Pierwsza wojna światowa zahamowała jej rozwój W 1925 roku przystąpiono do rozbudowy elektrowni, ale już jako prądu przemiennego, o trójfazowym napięciu 6 kV. W 1936 roku, gdy Wilno liczyło 196 tys. mieszkańców¹⁷, elektrownia osiągnęła moc 8,7 MW i obsługiwała 24 tys. odbiorców. Kolejne największe na terenach województw wschodnich elektrownie miejskie osiągnęły w 1936 roku moc: Grodno (50 tys. mieszkańców w 1931 roku)¹⁸ 3,1 MW, Brześć nad Bugiem (52 tys. mieszkańców w 1931 roku)¹⁹ 1 MW.

Oprócz elektrowni miejskich powstawały również elektrownie przemysłowe. Najbliżej Stanisławowa były trzy takie elektrownie, w Kałuszu, Chodorowie i Drohobyczu o znaczących mocach. Elektrownia w Kałuszu, przy kopalni soli potasowych, powstała jeszcze w 1912 roku. W 1936 roku rozbudowano ją do mocy 3,28 MW²⁰. Elektrownia Cukrowni Chodorów miała w 1935 roku moc 5 MW²¹. Elektrownia w Drohobyczu przy rafinerii olejów mineralnych, wybudowana w 1925 roku, miała moc 4,7 MW²².

5. Podsumowanie

Rozbudowana Elektrownia Miejska w Stanisławowie była największym tego typu zakładem w województwie stanisławowskim i nie ustępowała mocą innym elektrowniom miejskim w miastach wschodniej Polski o zbliżonej liczbie mieszkańców. Liczba odbiorców energii stale zwiększała się, w 1937 roku wynosiła 11.245, a już w następnym roku nastąpił wzrost do 12.321 konsumentów. Na podstawie ostatniego znanego nam zestawienia statystycznego wiemy, że tuż przed wojną, w lipcu 1939 roku liczba ta wzrosła do 12.524²³. Korzyści

¹⁷ *Mały Rocznik...*, s. 15.

¹⁸ *Ibidem*, s. 15..

¹⁹ *Ibidem*. s. 15.

²⁰ *Historia Elektryki polskiej*, s. 333.

²¹ *Ibidem*, s. 334

²² *Ibidem*, s. 333

²³ *Zestawienie statystyczne Elektrowni Miejskiej w Stanisławowie*, „Dziennik Rozporządzeń Gminy Król.

z pracy elektrowni czerpali wszyscy, zarówno mieszkańcy Stanisławowa i jego okolic, jak i zarząd miasta. Umożliwiło to oświetlenie ulic, prywatnych domów, wpłynęło także na komfort życia codziennego. Przede wszystkim zapewniło dostawę do zakładów przemysłowych, które zużywały około 75% wytwarzanej energii (czego nie przewidzieli pierwsi projektanci elektrowni zakładając, że energia elektryczna będzie wytwarzana głównie dla celów oświetleniowych). Nic dziwnego, że Elektrownia Miejska w Stanisławowie uważana była „za najbardziej chlubną pozycję... gospodarki samorządowej”²⁴. Warto do tego dodać, że i jedną z największych inwestycji w całej historii stolicy Pokucia.

5. Bibliografia

- [1]. Archiwum Obwodowe w Iwano-Frankiwsku.
 [2]. „Kurier Stanisławowski” 1931, 1936-1937.
 [3]. „Dziennik Rozporządzeń Gminy Król. Wolnego Miasta Stanisławowa” 1938, 1939.
 [4]. *Miasto Stanisławów w świetle lat i cyfr*, Stanisławów 1931.

- [5]. Krasnodębski J., Hickiewicz J. (współpraca), *Elektrownia Miejska w Stanisławowie (1925-1930)*, [w:] *Po stronie pamięci i dialogu... Stanisławów i Ziemia Stanisławowska w dobie przemian społecznych oraz narodowościowych XIX i pierwszej połowy XX wieku. Tom II. Gospodarka, kultura, religia*, red. P. Hawrylyszyn, M. Kardas, A.A. Ostanek, Warszawa-Stanisławów, 2017.
 [6]. *Gazownia i Elektrownia*, „Kurier Stanisławowski” 1931, nr 565 z 11 III.
 [7]. *Mały Rocznik Statystyczny 1936*, Warszawa 1936.
 [8]. *Historia Elektryki Polskiej. Tom II*, redaktor przewodniczący K. Kolbiński, Wyd. WNT 1977.

Autorzy

Jarosław Krasnodębski
 Instytut Historii i Archiwistyki
 Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
 jaroslawkrasnodebski1662@gmail.com

Jerzy Hickiewicz
 Prof. Politechniki Opolskiej
 j.hickiewicz@po.opole.pl

Wolnego Miasta Stanisławowa” 1938, nr 4, s. 34; *Zestawienie statystyczne Elektrowni Miejskiej w Stanisławowie*, „Dziennik Rozporządzeń Gminy Król. Wolnego Miasta Stanisławowa” 1939, nr 2, s. 17; *Zestawienie statystyczne Elektrowni Miejskiej w Stanisławowie*, „Dziennik Rozporządzeń Gminy Król. Wolnego Miasta Stanisławowa” 1938, nr 17, s. 158.

²⁴*Po odwiedzinach w Elektrowni miejskiej*, „Kurier Stanisławowski” 1937, nr 87 z 29 VIII.